

**PETRYFIKACJA SKŁADU SĄDU
W PRZEPISACH INTERTEMPORALNYCH
– UWAGI NA TLE POSTANOWIENIA
SĄDU NAJWYŻSZEGO
Z DNIA 29 LISTOPADA 2016 R., I KZP 9/16**

WOJCIECH JASIŃSKI*

Zagadnienia intertemporalne prawa karnego procesowego stały się w ostatnim czasie przedmiotem dwóch istotnych orzeczeń Sądu Najwyższego¹, z których jednemu nadano moc zasady prawnej, oraz pogłębionego zainteresowania doktryny². Wzmoczona refleksja nad powyższą problematyką była niewątpliwie skutkiem zawirowań, do których doprowadziły kolejne reformy polskiego procesu karnego w latach 2013–2016. Przedmiotem uwag w niniejszym artykule będzie jedynie wycinek zagadnień intertemporalnych prawa karnego procesowego, a mianowicie tzw. reguła petryfikacji składu sądu w postępowaniu karnym. Warto przyjrzeć się temu zagadnieniu bliżej, w szczególności w kontekście poglądów wyrażonych przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 listopada 2016 r.³ Te ostatnie skłaniają bowiem do sformułowania uwag krytycznych.

* dr, Katedra Postępowania Karnego, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

¹ Por. Postanowienie SN z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 9/16, OSNKW 2016, nr 12, poz. 85, Uchwała SN z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 10/16, OSNKW 2016, nr 12, poz. 79.

² Por. w szczególności: H. Paluszkiewicz, *Studia z zakresu problematyki intertemporalnej w prawie karnym procesowym*, Warszawa 2016; H. Paluszkiewicz, *Zagadnienia intertemporalne w polskim prawie karnym procesowym*, [w:] J. Mikołajewicz (red.), *Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza, funkcje, aksjologia*, Warszawa 2015, s. 321–400; H. Paluszkiewicz, *Kilka uwag o gwarancyjnym charakterze przepisów przejściowych w ustawie z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw*, [w:] M. Rogacka-Rzewnicka, H. Gajewska-Kraczkowska, B.T. Bieńkowska (red.), *Wokół gwarancji współczesnego procesu karnego. Księga Jubileuszowa Profesora Piotra Kruszyńskiego*, Warszawa 2015, s. 339–355.

³ I KZP 9/16, OSNKW 2016, nr 12, poz. 85.

Wspomniane powyżej postanowienie zostało wydane w wyniku zwrócenia się do Sądu Najwyższego przez Sąd Apelacyjny w K. w trybie art. 441 § 1 k.p.k. o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy o następującej treści: „czy sformułowanie ‘sąd w dotychczasowym składzie’ zawarte w przepisie art. 30 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1247, z późn. zm.) oznacza sąd w składzie określonym przepisami obowiązującymi w momencie rozpoczęcia postępowania w danej instancji, czy też sąd w konkretnym składzie osobowym, wyznaczonym na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem wejścia w życie wymienionej ustawy, który przystąpił do orzekania na rozprawie głównej przed dniem 1 lipca 2015 roku?”.

Zwrócenie się do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie powyższej kwestii nastąpiło w związku z rozpoznawaniem przez Sąd Apelacyjny w K. apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w B. wydanego w sprawie o zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie stosowane wobec J. S., w którym sąd ten w części wnioskowane zadośćuczynienie zasądził, a w pozostałym zakresie wniosków oddalił. Wniosek o zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie wpłynął do Sądu Okręgowego w B. w dniu 27 maja 2015 r. Dnia 15 czerwca 2015 r. zostało wydane zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy głównej na dzień 16 września 2015 r. i wyznaczeniu składu trzyosobowego zawodowego do jej rozpoznania. Sprawa jednak, w związku z odroczeniem kolejnych terminów rozpraw, nie została rozpoznana aż do dnia 8 i 21 kwietnia 2016 r. W tym ostatnim dniu wydano wyrok. Wcześniej jednak, w dniu 15 marca 2016 r. zarządzeniem przewodniczącego wydziału karnego do jej rozpoznania został wyznaczony skład jednego sędziego i dwóch ławników. Wydany wyrok został zaskarżony apelacją przez pełnomocnika wnioskodawcy oraz przez pełnomocnika Prezesa Sądu Okręgowego w B. jako organu uprawnionego do reprezentowania w tym postępowaniu Skarbu Państwa. W postępowaniu odwoławczym Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 12 sierpnia 2016 r., zdecydował o skierowaniu do Sądu Najwyższego pytania prawnego o treści wskazanej na wstępie.

Skierowane pytanie prawne dotyczy niewątpliwie zagadnienia istotnego praktycznie. Oczywiście kwestią jest to, że każdorazowej modyfikacji przepisów wpływających na skład sądu, podobnie zresztą jak i na jego właściwość, muszą towarzyszyć gwarancje normatywne zapobiegające negatywnym konsekwencjom dokonanej nowelizacji w sprawach wszczętych przed jej wejściem w życie i toczących się po tej dacie. Należy bowiem zauważyć, że dokonanie zmian przepisów regulujących skład orzekający bez takich gwarancji prowadziłoby do sytuacji, w której po wejściu w życie ustawy nowelizującej, skład pierwotnie rozpoznający sprawę byłby niezgodny z obowiązującymi przepisami i skutkowałoby to, gdyby miał on w dalszym ciągu orzekać, zaistnieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej nienależytej obsady sądu z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Aby temu zapobiec, koniecznością byłoby wyznaczenie nowego składu orzekającego i rozpoznanie sprawy, niezależnie od jej stanu zaawansowania, od początku. Podobnie negatywne konsekwencje związane byłyby z brakiem stosownych przepisów przejściowych w przypadkach, gdy modyfikacji ulega właściwość sądów karnych. W tym ostatnim przypadku warto zresztą zauważyć, że skutek taki mogłyby mieć nie tylko nowelizacje przepisów

karnoprosesowych, ale także unormowań karnomaterialnych. Jest to wynikiem treści art. 25 § 1 k.p.k., który określając kognicję sądu okręgowego posługuje się terminem zbrodnie. Wszelkie zatem zmiany w ramach ustawy karnej przesuwające daną kategorię czynów zabronionych z grupy występków do kategorii zbrodni mają także pośredni wpływ na właściwość sądu rozpoznającego sprawę o taki czyn⁴. W powyższym świetle nie może więc ulegać wątpliwości, że nieracjonalne byłoby rozwiązanie zakładające, że zmiany unormowań dotyczących właściwości czy składu sądu miałyby natychmiastowo objąć wszystkie toczące się sprawy karne. Doprowadziłoby to w wielu z nich do zaprzepaszczenia, często znacznych, nakładów poczynionych na ich rozpoznanie. W doktrynie słusznie zatem wskazuje się, że petryfikacja właściwości i składu sądu jest istotnym odstępstwem od możliwej do wskazania reguły ogólnej, którą jest stosowanie przepisów nowych i przemawiają za nią ważne względy aksjologiczne w postaci konieczności zapewnienia sprawności i ekonomiki postępowania, co zresztą nie jest bez znaczenia także dla zapewnienia standardów prawa do rzetelnego procesu karnego⁵. Ustalenia wymaga jednak, jak rozciągnięta w czasie powinna być owa petryfikacja. Przyjmowane rozwiązania muszą być bowiem adekwatne do potrzeb związanych ze wskazaną powyżej koniecznością zapewnienia sprawności i ekonomiki postępowania karnego.

Reguła petryfikacji właściwości i składu sądu jest rozwiązaniem przyjmowanym w kolejnych nowelizacjach kodeksu postępowania karnego z 1997 r. Już ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego⁶ zawierała art. 7, który stanowi, że jeżeli na podstawie Kodeksu postępowania karnego nastąpiła zmiana właściwości sądu, orzeka sąd dotychczas właściwy, gdy akt oskarżenia wniesiono przed dniem wejścia w życie niniejszego kodeksu. Zbliżone unormowanie znalazło się w art. 6a ustawy z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych

⁴ Jeżeli zgodzić się ze stanowiskiem zajętym przez SN w postanowieniu z dnia 27 lutego 2013 r., I KZP 25/12, OSNKW 2013, nr 5, poz. 37, to w praktyce taka zmiana nie będzie generowała konieczności przekazania sprawy innemu sądowi niż dotychczas właściwy. Jak przyjęto bowiem w tym postanowieniu „przepis art. 25 § 1 pkt 1 k.p.k. określa regułę właściwości rzeczowej, według której sąd okręgowy kompetentny jest do osadzenia zbrodni jako konkretnego czynu konkretnego sprawcy. Ponieważ o tym, czy konkretny czyn konkretnego sprawcy jest zbrodnią decyduje treść art. 7 § 2 k.k. w powiązaniu z dolną granicą ustawowego zagrożenia, przewidzianą za czyn o określonej typizacji, według stanu prawnego ustalonego z zastosowaniem reguł określonych w art. 4 § 1 tego kodeksu, więc przepis art. 25 § 1 pkt 1 k.p.k. obejmuje zakresem właściwości rzeczowej sądu okręgowego tylko te czyny zabronione, które należały do kategorii zbrodni w czasie ich popełnienia i nie utraciły tego statusu w dacie badania kwestii właściwości. Zatem w przypadku, gdy na skutek zmian normatywnych dochodzi do zmiany charakteru czynu zabronionego o określonej typizacji z występkę w zbrodnię, a czyn będący przedmiotem osądu w dacie jego popełnienia stanowił występki podlegający właściwości sądu rejonowego, określenie właściwości rzeczowej sądu okręgowego nie może mieć oparcia w treści art. 25 § 1 pkt 1 k.p.k., a musiałyby wynikać z wyraźnego przepisu intertemporalnego”. Stanowisko to jest jednak przynajmniej dyskusyjne (szerzej por. uzasadnienie wydane przez Sąd Najwyższy postanowienia i cytowaną tam literaturę oraz orzecznictwo). Przyjęcie poglądu odmiennego od zajętego przez Sąd Najwyższy skutkowałoby koniecznością przekazania spraw według właściwości sądowi wyższego rzędu.

⁵ Por. H. Paluszkiwicz, *Studia...*, s. 29–33 i 73, H. Paluszkiwicz, *Kilka uwag...*, s. 353.

⁶ Dz.U. z 1997 r., nr 89, poz. 556.

innych ustaw⁷, który przewiduje, że jeżeli na podstawie niniejszej ustawy nastąpiła zmiana właściwości sądu, orzeka sąd właściwy w dniu wniesienia aktu oskarżenia. W kontekście zmian dotyczących składów orzekających należy natomiast odnotować w pierwszej kolejności art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 15 marca 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw⁸, który zakłada, że w sprawach, w których rozpoczęto rozprawę główną i niezakończonym prawomocnym orzeczeniem do dnia wejścia w życie ustawy, a które według przepisów dotychczasowych rozpoznawane były z udziałem ławników, stosuje się przepisy dotychczasowe; w razie jednak zawieszenia postępowania lub odroczenia rozprawy, jeżeli po odroczeniu albo po podjęciu zawieszzonego postępowania rozprawa nie jest prowadzona w dalszym ciągu, a także w razie ponownego rozpoznania sprawy, postępowanie toczy się według przepisów w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Przepisami petryfikującymi właściwość i skład sądu są również art. 30 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw⁹ (dalej: nowelizacji wrześniowej), który stanowi, że jeżeli na podstawie niniejszej ustawy nastąpiła zmiana właściwości lub składu sądu, do czasu zakończenia postępowania w danej instancji orzeka sąd dotychczas właściwy lub w dotychczasowym składzie oraz art. 22 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw¹⁰ o identycznym brzmieniu.

W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2016 r. skupiono się na analizie treści przepisu art. 30 nowelizacji wrześniowej. Uwagi poczynione przez Sąd Najwyższy mają jednak charakter dużo bardziej uniwersalny. Odnosić je bowiem należy także do innych unormowań intertemporalnych, których treść zostanie ujęta w identyczny albo podobny sposób. Zagadnienie to nie traci zatem na aktualności, gdyż przykładem takiego unormowania jest chociażby art. 22 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw. Z tego też powodu rozważania Sądu Najwyższego zasługują na wnikliwą uwagę.

Przepis art. 30 nowelizacji wrześniowej stanowi, że jeżeli na podstawie niniejszej ustawy nastąpiła zmiana właściwości lub składu sądu, do czasu zakończenia postępowania w danej instancji orzeka sąd dotychczas właściwy lub w dotychczasowym składzie. O ile zatem przepis ten rozstrzyga wprost kwestię momentu końcowego petryfikacji właściwości i składu sądu, o tyle milczy w kwestii początkowego momentu, od którego ma ona miejsce. Zanim zapadło postanowienie Sądu Najwyższego problematyka początkowego momentu petryfikacji składu sądu budziła zarówno w orzecznictwie jak i doktrynie wątpliwości. Tłem dla powstałych kontrowersji były zmiany normatywne odnoszące się do składów orzekających w sprawach o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowania lub zatrzymanie. Dla porządku należy przypomnieć, że do dnia 1 lipca 2015 r. w sprawach takich orzekał skład trzyosobowy zawodowy. Noweliza-

⁷ Dz.U. z 2007 r., nr 64, poz. 423 ze zm.

⁸ Dz.U. z 2007 r., nr 112, poz. 766.

⁹ Dz.U. z 2013 r., poz. 1247.

¹⁰ Dz.U. z 2016 r., poz. 437.

cją wrześniową, która weszła w życie 1 lipca 2015 r., wprowadzono unormowanie zakładające, że składem właściwym jest skład jednego sędziego i dwóch ławników. Natomiast po wejściu w życie ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw we wspomnianych sprawach orzeka skład jednoosobowy.

W związku ze zmianą składu orzekającego dokonanego nowelizacją wrześniową w orzecznictwie wskazać można dwa podejścia do rozumienia znaczenia przepisu petryfikującego skład sądu. Z jednej strony przyjęto, że „w sprawach o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie oraz niesłuszne stosowanie środków przymusu, w których wszczęto postępowanie sądowe przed dniem 1 lipca 2015 r. i nie doszło do zakończenia tego postępowania w danej instancji, stosowanie przepisu art. 554 § 2 k.p.k. w brzmieniu wprowadzonym ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r., poz. 1247), podlega wyłączeniu na podstawie art. 30 tej ustawy, zatem sprawy te podlegają rozpoznaniu w składzie trzech sędziów”¹¹. Stanowisko powyższe rozwinął Sąd Apelacyjny we Wrocławiu który uznał, iż „z uwagi na to, że omawiane przepisy art. 27 i 30 ustawy nowelizującej operują jasnymi i czytelnymi kryteriami czasowymi wszczęcia sprawy i zakończenia postępowania w danej instancji, nie odnoszą się natomiast do stanu zaawansowania procesu, nie zawierają odwołań do rozpoczęcia rozprawy, czy jej odroczenia, zdaniem Sądu Apelacyjnego, dla oceny czy sąd był należycie obsadzony nie ma znaczenia to, że niniejsza sprawa została rozpoznana na rozprawach w dniach 9 grudnia 2015 r. i 22 stycznia 2016 r., a więc, że do orzekania w niej doszło po 1 lipca 2015 r.”¹². Treść art. 30 nowelizacji wrześniowej poddano także szerszej analizie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym podkreślono, że „pojęcie „dotychczasowy skład” należy (...) odnosić nie do składu, który już sprawę w danej instancji rozpoznawał, ale składu właściwego według przepisów dotychczasowych, czyli przepisów obowiązujących do dnia 30 czerwca 2015 r. Mowa tu zatem o składzie w znaczeniu abstrakcyjnym, a nie konkretnym. Na konieczność takiej interpretacji przepisu art. 30 ustawy nowelizacyjnej wskazuje jego brzmienie *in principio*, w którym posłużono się sformułowaniem: „jeżeli na podstawie niniejszej ustawy nastąpiła zmiana właściwości lub składu sądu”. Oczywiście jest zaś to, że żadna ustawa nie jest w stanie zmienić składu sądu w znaczeniu konkretnym”¹³.

Odmienne stanowisko zostało wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, który przyjął, że „w sprawach o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie, wszczętych przed dniem 1 lipca 2015 r., w których zgodnie z poprzednim brzmieniem art. 554 § 2 k.p.k. sąd okręgowy orzekał

¹¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 stycznia 2016 r., II AKa 295/15, Lex nr 1994424.

¹² Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 5 maja 2016 r., II AKa 95/16, Lex nr 2052587. Podobnie: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 7 kwietnia 2016 r., II AKa 93/16, OSAW 2016, nr 2, poz. 340.

¹³ Wyrok SN z dnia 23 września 2016 r., III KK 41/16, Lex nr 2122061. Podobnie: postanowienie SN z dnia 15 czerwca 2016 r., V KK 114/16, LEX nr 2080107, postanowienie SN z dnia 29 czerwca 2016 r., II KK 180/16, Lex nr 2062819.

wyrokiem na rozprawie w składzie trzech sędziów, warunkiem zachowania składu sądu wyznaczonego według dotychczasowych zasad jest rozpoczęcie przed tym dniem rozprawy. Nie ulega wątpliwości, że wszystkie czynności orzecznicze sądu następujące po wywołaniu sprawy powinny być podejmowane przez sąd we właściwym składzie¹⁴.

Sąd Apelacyjny w Katowicach argumentując zajęte stanowisko wskazał na następujące kwestie. Po pierwsze, uzasadnia je odwołanie do wykładni językowej. W art. 30 nowelizacji wrześniowej mowa jest bowiem o dotychczasowym składzie, co wskazuje, że chodzi o skład wyznaczony do rozpoznania sprawy, a nie przepisy regulujące wyznaczanie takiego składu. Gdyby chodziło o stosowanie tych ostatnich przepisów, to ustawodawca w przepisie intertemporalnym nakazałby stosowanie unormowań ustawy uchylanej, jak choćby w art. 18 ust. 1 przytoczanej już ustawy z dnia 15 marca 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw, a nie nakazywałby orzekanie w *verba legis* tym samym składzie.

Po drugie, Sąd Apelacyjny w Katowicach zwrócił uwagę, że w nowelizacji wrześniowej bardzo silnie została zaakcentowana zasada stosowania prawa nowego (art. 27 i 29 nowelizacji wrześniowej), co odróżnia ją od ustaw zmieniających k.p.k. na przestrzeni lat 2003-2009. Co do zasady więc, zasada ta odnosi się także do kwestii składu sądu. W tym świetle przepis art. 30 nowelizacji wrześniowej stanowi wyjątek i powinien być wykładany ściśle. Przyjmując takie założenie, skład orzekający stwierdził, że „w kontekście tej zasady [stosowania prawa nowego – przyp. moje – W.J.], jedynym racjonalnym powodem wprowadzenia szczególnego unormowania w zakresie właściwości i składu sądu w postępowaniach toczących się wcześniej było uniknięcie konieczności przekazywania spraw między sądami i prowadzenia od początku odroczonej lub przerwanej rozprawy¹⁵. Powyższe oznacza, że stosowanie art. 30 nowelizacji wrześniowej wydaje się dopuszczalne jedynie w tych sytuacjach, w których istnieją wskazane powyżej racje za tym przemawiające. Tymczasem zdaniem Sądu Apelacyjnego w Katowicach w rozpoznawanej przezeń sprawie takowe racje się nie zaktualizowały. Warto bowiem zwrócić uwagę, że w postępowaniu, w którym sąd ten orzekał, wniosek z art. 552 k.p.k. został przed 1 lipca 2015 r. skierowany do sądu niewłaściwego do jego rozpoznania, a do sądu właściwego wpłynął dopiero po tej dacie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Katowicach racje celowościowe uzasadniające byt i sens art. 30 nowelizacji wrześniowej w takich okolicznościach nie mogą przemawiać za jego stosowaniem. Skład orzekający zwrócił również uwagę, że wskazana powyżej konfiguracja procesowa, przypomina w swej istocie inne sytuacje, które także należy uznać za nieobjęte zakresem zastosowania art. 30 nowelizacji wrześniowej, a więc te przypadki, gdy np. ze względu na konieczność zmiany składu sądu będzie już po 1 lipca 2015 r.

¹⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 lutego 2016 r., II AKa 12/16, LEX nr 2023111.

¹⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 lutego 2016 r., II AKa 12/16, LEX nr 2023111. Sąd Apelacyjny w Katowicach zwrócił ponadto uwagę, że odwołanie się do racji w postaci sprawności i ekonomiki procesowej znalazło się także w uzasadnieniu do projektu ustawy wrześniowej, w części odnoszącej się do omawianych uregulowań intertemporalnych.

zachodziła potrzeba prowadzenia rozprawy od początku. Takie stanowisko zostało wyrażone w literaturze ze wskazaniem, że prowadzenie sprawy od początku powinno skutkować wyznaczeniem składu orzekającego zgodnie z nowymi przepisami¹⁶.

Po trzecie, Sąd Apelacyjny w Katowicach podkreślił, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż pomimo milczenia ustawodawcy wszczęcie postępowania jawi się jako oczywisty moment petryfikacji składu sądu. Należy bowiem zauważyć, że ustawodawca wskazuje różne momenty czasowe, które wyznaczają horyzont czasowy stosowania przepisów uchylonych albo nowych (por. art. 33-36, 38 i 42 nowelizacji wrześnieowej).

Po czwarte, niewskazanie wprost momentu czasowego istotnego dla petryfikacji składu sądu skutkuje przyjęciem, że „wiązać go należy z chwilą, z którą aktualizuje się w procesie karnym kwestia właściwości sądu i jego składu”¹⁷. O ile w przypadku właściwości sądu nie ulega wątpliwości, że chwilą taką jest wszczęcie postępowania jurysdykcyjnego, to jednak, jak podnosi Sąd Apelacyjny w Katowicach „inaczej rzecz przedstawia się ze składem sądu, który ustawodawca wiąże wyłącznie z orzekaniem na rozprawie lub posiedzeniu (art. 28–30 k.p.k., a w przypadku spraw z rozdziału 58 k.p.k. – przepis art. 554 § 2 k.p.k.)”¹⁸.

Zbliżone stanowisko do wyrażonego powyżej zajął także Sąd Apelacyjny we Wrocławiu. W jednym ze swoich rozstrzygnięć przyjął on, że „zawarty w art. 30 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013.1247 ze zm.) termin postępowanie „w danej instancji” należy łączyć z rozprawą główną, w postępowaniu przed sądem I instancji albo z rozprawą apelacyjną w postępowaniu przez sądem II instancji, a nie z datą zarejestrowania sprawy”¹⁹. W uzasadnieniu do zajętogo stanowiska skład orzekający wskazał, że petryfikacja składu sądu „ma na celu uniknięcie zmiany składu sądu lub właściwości sądu już rozpoznającego daną sprawę na właściwym forum, co siłą rzeczy musiałyby wydłużyć postępowanie. Cel, stojący u podstaw zasad wyrażonych w omawianym przepisie nie może być pomijany przy interpretacji zawartego w nim terminu „w danej instancji” (...). Stąd, termin postępowanie „w danej instancji” należy łączyć z rozprawą główną, w postępowaniu przed sądem I instancji, albo z rozprawą apelacyjną w postępowaniu przez sądem II instancji, a nie z datą zarejestrowania sprawy”²⁰.

Problematyka petryfikacji składu sądu stała się także przedmiotem rozbieżności doktrynalnych. Z jednej strony w literaturze przyjęto, że momentem istotnym dla

¹⁶ Tak: M. Kurowski, *Znowelizowany Kodeks postępowania karnego w pracy prokuratora i sędziego. Zagadnienia ogólne i postępowanie przygotowawcze*, KSSiP, Kraków 2015, s. 110.

¹⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 lutego 2016 r., II AKa 12/16, LEX nr 2023111.

¹⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 lutego 2016 r., II AKa 12/16, LEX nr 2023111.

¹⁹ Zarządzenie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 25 stycznia 2016 r., II AKo 200/15, LEX nr 2204496.

²⁰ Zarządzenie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 25 stycznia 2016 r., II AKo 200/15, LEX nr 2204496.

utrwalenia składu sądu jest wszczęcie postępowania w danej instancji²¹. Z drugiej natomiast wskazuje się, że „wyjątkiem od wyrażonej w art. 27 zasady bezpośredniego obowiązywania ustawy nowej jest orzekanie przez dotychczas właściwy sąd, w dotychczasowym składzie w wypadku dokonania zmian w tym zakresie po nowelizacji. Przepis ten [art. 30 nowelizacji wrześniowej – przyp. moje W.J.] ma odniesienie wyłącznie do postępowania sądowego w sprawach, w których przed dniem 1 lipca 2015 r. rozpoczęto rozprawę główną – I instancji albo rozprawę apelacyjną – II instancji, a więc wywołano sprawę. Przez postępowanie sądowe rozumieć należy przeprowadzenie rozprawy głównej i wydanie końcowego orzeczenia, przy zachowaniu wszelkich warunków ustawowych, a zatem tok czynności procesowych od momentu określonego w art. 381 k.p.k. do momentu określonego w art. 418 k.p.k.”²² Żadne z powyższych stanowisk nie zostało szerzej uargumentowane.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 listopada 2016 r. w punkcie wyjścia swoich rozważań zgadza się, że dylemat interpretacyjny związany z art. 30 nowelizacji wrześniowej wynika z braku wyraźnego wskazania w nim momentu początkowego petryfikacji składu sądu. Możliwe są zatem omówione powyżej dwie drogi wykładania treści tego przepisu. Po pierwsze, można przyjąć, że chodzi o skład sądu określony przepisami ustawowymi obowiązującymi w chwili wszczęcia postępowania w danej instancji. Drugą możliwością jest przyjęcie, że chodzi o konkretny skład rozpoznający daną sprawę. Sąd Najwyższy, opowiadając się za rozumieniem zasady petryfikacji składu sądu w pierwszy z powyższych sposobów, wskazuje na następujące argumenty przemawiające za takim poglądem.

Po pierwsze, Sąd Najwyższy odnosząc się do art. 30 nowelizacji wrześniowej przyznaje, że w toku ustalania niewyraźnego wprost momentu początkowego petryfikacji składu sądu, należy bardzo ostrożnie korzystać z analogii do przepisów intertemporalnych zamieszczonych w innych ustawach nowelizujących k.p.k. Co prawda, można wyróżnić przynajmniej kilka zasad ogólnych prawa intertemporalnego (w tym zasadę petryfikacji), to jednak „szczegółowa analiza sposobu ich ujęcia w przepisach przejściowych prowadzi do wniosku, że brak jest jednolitości w przedmiocie określenia początkowego i końcowego momentu obowiązywania tych reguł”²³.

Po drugie, moment początkowy petryfikacji składu sądu można ustalić za pomocą wnioskowania *a contrario* z użytego przez ustawodawcę w art. 30 nowelizacji wrześniowej sformułowania „zakończenie postępowania w danej instancji”. To

²¹ Tak w kontekście postępowania odwoławczego: D. Świecki [w:] B. Augustyniak, D. Świecki, M. Wąsek-Wiaderek, *Znowelizowany Kodeks postępowania karnego w pracy prokuratora i sędziego. Postępowanie odwoławcze, nadzwyczajne środki zaskarżenia, postępowanie po uprawomocnieniu się wyroku i postępowanie w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych*, KSSiP 2015, s. 16; idem, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2016*, Warszawa 2016, s. 656–657.

²² M. Świetlicka, *Komentarz do przepisów przejściowych ustawy z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw (Dz.U.2013.1247)*, Lex/el 2015.

²³ Postanowienie SN z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 9/16, OSNKW 2016, nr 12, poz. 85.

bowiem skłania do jednoznacznego wniosku, że chodzi w nim o wszczęcie postępowania w danej instancji.

Po trzecie, przyjmując założenie przedstawione powyżej, należy wnioskować, że zmiana składu sądu, o której mowa w art. 30 nowelizacji wrześniowej, dotyczy nie konkretnego składu wyznaczonego do danej sprawy, ale przepisów ustawowych kreujących skład sądu. Oczywiście jest bowiem, że jeżeli punktem czasowym istotnym dla określania petryfikacji jest wszczęcie postępowania przed sądem danej instancji, to następuje to przed wyznaczeniem konkretnego składu orzekającego. Zresztą jak stwierdził Sąd Najwyższy ustawa nie może modyfikować składu sądu w znaczeniu konkretnym. Ponadto w kontekście omawianego argumentu raz jeszcze podkreślono brak dostatecznych podstaw do oparcia się w toku wykładni art. 30 nowelizacji wrześniowej na porównywaniu brzmienia przepisów intertemporalnych różnych ustaw nowelizujących k.p.k. Przepis art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 15 marca 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw, w którym ustawodawca zawarł sformułowanie o stosowaniu dotychczasowych przepisów normujących skład sądu, a nie o orzekaniu przez skład dotychczasowy, nie może być zatem przekonującym argumentem przeciwko stanowisku zajętemu przez Sąd Najwyższy.

Podsumowując, Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdza, że „o tym, że w art. 30 wspomnianej ustawy [nowelizacji wrześniowej – przyp. moje W.J.] mowa jest o utrwaleniu składu sądu wynikającego z obowiązujących dotychczas przepisów, świadczy brzmienie tego przepisu”²⁴.

Przedstawione powyżej argumenty zwolenników i przeciwników stanowiska uznającego, że petryfikacja składu sądu następuje w momencie wszczęcia postępowania w danej instancji, skłaniają do następujących uwag.

Po pierwsze, oczywistym punktem wyjścia do rozstrzygnięcia kwestii początkowego momentu petryfikacji składu sądu jest podzielana przez obie strony sporu konstatacja, że moment ten nie został przez ustawodawcę wprost określony. Wymaga on zatem ustalenia w drodze wykładni art. 30 nowelizacji wrześniowej. Skoro na gruncie językowym nie sposób określić rozważanego momentu, gdyż ustawodawca milczy w tej kwestii, to należy sięgnąć po inne metody wykładni, które pozwolą go ustalić. W tym kontekście, w pierwszej kolejności należy rozważyć argument Sądu Najwyższego wskazujący, że skoro w art. 30 nowelizacji wrześniowej posłużono się sformułowaniem „do czasu zakończenia postępowania w danej instancji” to *a contrario* należy rozumieć, że momentem początkowym jest wszczęcie postępowania w danej instancji. Odnosząc się do tego argumentu należy stwierdzić, że, choć wydaje się on bardzo intuicyjny, to jednak trudno uznać go, jak w zasadzie uczynił to Sąd Najwyższy, za rozstrzygający. Na wstępie, dla porządku, warto zauważyć, że omawianej sytuacji nie posłużono się rozumowaniem *a contrario*. To ostatnie bowiem przebiega według schematu zakładającego, że jeżeli norma prawna wiąże określone konsekwencje z określonym faktem, to inny fakt, który nie

²⁴ Postanowienie SN z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 9/16, OSNKW 2016, nr 12, poz. 85.

jest z nim identyczny, nie będzie pociągał za sobą takich konsekwencji²⁵. Jest zatem oczywiste, że nie o taki sposób rozumowania w omawianym kontekście chodzi. Mamy w nim raczej do czynienia z założeniem, że skoro ustawodawca wskazuje moment zakończenia postępowania w danej instancji, to zarazem milcząco musi przyjmować, że chodzi o całość postępowania przed tą instancją. Problem jednak z powyższym rozumowaniem polega na tym, że trudno jest wskazać przemawiające za nim racje. Po pierwsze, nie jest to żadna reguła mająca ogólne zastosowanie w ramach przepisów intertemporalnych. Wskazać bowiem można, że np. przepis art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 15 marca 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw, przyjmował inne niż wskazane powyżej momenty początkowy i końcowy jej obowiązywania. Były to odpowiednio rozpoczęcie rozprawy głównej oraz wydanie prawomocnego orzeczenia w sprawie, z wyjątkami przewidzianymi w tym przepisie. Po drugie, rodzi się pytanie, jaki wniosek odnośnie do początkowego momentu petryfikacji składu sądu należałoby wyciągnąć w sytuacji, w której inaczej niż w sposób określony w art. 30 nowelizacji wrzeźniowej, a więc „do czasu zakończenia postępowania w danej instancji”, określono by moment końcowy reguły petryfikacji. Znów jako przykład może posłużyć wskazany powyżej przepis art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 15 marca 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw, który *in fine* zastrzegł, że w razie zawieszenia postępowania lub odroczenia rozprawy, jeżeli po odroczeniu albo po podjęciu zawieszono postępowania rozprawa nie jest prowadzona w dalszym ciągu, a także w razie ponownego rozpoznania sprawy, postępowanie toczy się według przepisów nowych. Co zresztą znamienne, Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 listopada 2016 r. w kontekście reguł petryfikacji właściwości i składu sądu oraz stadiów procesowych podkreśla, że „brak jest jednolitości w przedmiocie określenia początkowego i końcowego momentu obowiązywania tych reguł”²⁶. Tymczasem w swoim rozumowaniu przyjmuje, że skoro przepis odwołuje się do zakończenia postępowania w danej instancji, to musi to oznaczać *implicite* odwołanie do wszczęcia postępowania w tej instancji. W powyższym świetle brak jest zatem podstaw do uznania, że nasuwający się intuicyjnie sposób interpretacji art. 30 nowelizacji wrzeźniowej nie budzi żadnych wątpliwości i milcząco wyraża coś, co miałyby być oczywiste na gruncie przepisów intertemporalnych.

Po drugie, należy zgodzić się z Sądem Najwyższym, że odwołania systemowe do wprowadzanych wcześniejszymi ustawami nowelizującymi k.p.k. przepisów intertemporalnych powinny być czynione ostrożnie. Biorąc pod uwagę inflację legislacyjną oraz pozostawiającą bardzo wiele do życzenia jakość tworzenia prawa w Polsce wniosek ten wydaje się w pełni uzasadniony. Oczywiście pożądane byłoby przyjęcie jednolitego sposobu tworzenia przepisów intertemporalnych²⁷ i kreowa-

²⁵ Por. np. L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2005, s. 194.

²⁶ Postanowienie SN z dnia 29 listopada 2016 r., I KZP 9/16, OSNKW 2016, nr 12, poz. 85.

²⁷ Oczywiście zgodnego z ogólnymi wskazówkami zawartymi w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (tj. Dz.U. z 2016 r., poz. 283).

nie ich według zuniformizowanego wzoru, ale realnie patrząc na uwarunkowania praktyczne, jest to założenie, które nie zawsze ma szansę na realizację. Powyższe nie może jednak prowadzić do wniosku, że analiza porównawcza przepisów intertemporalnych jest całkowicie pozbawiona sensu. Nie można bowiem wykluczyć, że jakieś ogólne prawidłowości zostaną ustalone i jako jeden z argumentów będą one służyły w procesie wykładni przepisów intertemporalnych. W omawianych okolicznościach analiza porównawcza nie prowadzi jednak do jednoznacznych wniosków. Analiza przytoczonych na początku niniejszego artykułu przepisów intertemporalnych uchwalanych w okresie obowiązywania k.p.k. z 1997 r. nie pozwala bowiem na wyciągnięcie jednoznacznych wniosków dotyczących tego, w jaki sposób reguła petryfikacji składu sądu miałyby co do zasady funkcjonować.

Po trzecie, komentarza wymaga argument Sądu Najwyższego, który wskazuje, że sformułowanie „jeżeli na podstawie niniejszej ustawy nastąpiła zmiana składu sądu” w sposób oczywisty nie może odnosić się do wyznaczonego składu sądu, gdyż żadna ustawa nie może takiego faktycznie wyznaczonego składu zmienić. Należy zgodzić się z Sądem Najwyższym, że sformułowanie, którym posłużył się ustawodawca, jest w istocie skrótem myślowym. W rzeczywistości odnosi się ono bowiem nie do faktycznego składu sądu, ale do zmiany przepisów regulujących tę kwestię. To stwierdzenie w żaden jednak sposób nie wymusza interpretacji, że momentem istotnym dla oceny skutków owej zmiany przepisów jest wszczęcie postępowania. Nawet bowiem po odpowiednim przeformułowaniu omawianego przepisu problem ustalenia momentu początkowego petryfikacji składu pozostaje i przepis o takim brzmieniu nadal może być interpretowany rozbieżnie.

W świetle powyższych ustaleń należy przyjąć, że racje przedstawione przez Sąd Najwyższy nie mogą zostać uznane za przekonujące w stopniu, który pozwoliłby uznać, iż przepis art. 30 nowelizacji wrześniowej powinien być rozumiany jako petryfikujący skład sądu od momentu wszczęcia postępowania w danej instancji. W tym stanie rzeczy należy zatem sięgnąć po argumentację celowościową, którą Sąd Najwyższy w swoim orzeczeniu w zasadzie całkowicie przemilczał. Tymczasem nie sposób nie zauważyć, że względem racje celowościowe jest, jak się wydaje, kluczowy w rozumowaniu przedstawionym przez oponentów pogląd popieranego przez najwyższą instancję sądową. Nie ulega wątpliwości, że petryfikacja składu orzekającego w sprawach, które nowelizacja „łapie w locie” ma zapobiec prowadzeniu ich od początku i tym samym zmarnowaniu nakładu sił i środków poczynionych przed wejściem w życie ustawy nowelizującej modyfikującej przepisy dotyczące składu sądu. To założenie ma dwie istotne implikacje. Po pierwsze, wyraźnie skłania ono do wniosku, że takie nakłady mogą powstać wyłącznie, gdy dany skład zostanie już wyznaczony. Tylko bowiem w takiej sytuacji jego zmiana jest w stanie pociągnąć za sobą zniweczenie wysiłku włożonego w rozpoznanie danej sprawy. Po drugie, interpretacja stosownej normy intertemporalnej zakładającej petryfikację składu sądu nie może prowadzić do przyjęcia wyniku wykładni, który nie będzie realizował jej celu. Tymczasem Sąd Najwyższy, określając moment petryfikacji składu sądu jako wszczęcie postępowania, czyni to w sposób, który sprawia, że utrwalenie składu następuje także w takich sytuacjach, w których nie doszło do poczynienia nakładów na rozpoznanie sprawy uzasadniających taki krok.

Najbardziej jaskrawym tego przykładem są okoliczności sprawy, w której orzekał postanowieniem z 17 lutego 2016 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach, a więc wniesienie przed wejściem w życie ustawy nowelizującej k.p.k. wniosku o zadośćuczynienie z art. 552 k.p.k. do sądu niewłaściwego i przekazanie jej do sądu właściwego dopiero po wejściu w życie tej ustawy. W takim przypadku nie ma absolutnie żadnych powodów, dla których skład orzekający miałby zostać wyznaczony według nieobowiązujących już przepisów. Cel stworzenia takiej możliwości, którym jest wzgląd na ekonomikę procesową, w opisanej konfiguracji nie może być bowiem w żaden sposób osiągnięty. Przykładów, które potwierdzają, że wszczęcie postępowania nie jest optymalnym momentem czasowym petryfikacji składu sądu, można wskazać więcej. W kontekście spraw karnych zainicjowanych aktem oskarżenia jest nim choćby sytuacja, w której akt oskarżenia wpływa przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, ale ze względu na braki formalne jest on zwracany oskarżycielowi do uzupełnienia, a uzupełniony wpływa ponownie do sądu już w okresie obowiązywania nowych przepisów.

W tym zatem świetle nie sposób zgodzić się z Sądem Najwyższym, że brak wyraźnego określenia w przepisie petryfikującym skład sądu momentu początkowego owej petryfikacji prowadzi w procesie jego wykładni do przyjęcia, że jest nim wszczęcie postępowania w danej instancji. Decydujące znaczenie dla jego ustalenia powinny mieć racje celowościowe, które pozwalają rozstrzygnąć wątpliwości rodzące się na tle wykładni językowej przepisu art. 30 nowelizacji wrzeźniowej. Słusznie ponadto Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z 17 lutego 2016 r. wskazuje, że Sąd Najwyższy dokonał nadmiernie ekstensywnej wykładni powyższego przepisu, który stanowi przecież wyjątek od generalnej zasady stosowania prawa nowego.

Akceptacja przedstawionego powyżej stanowiska powoduje, że konieczne jest wskazanie innego niż wszczęcie postępowania sądowego w danej instancji momentu czasowego, w którym następuje petryfikacja składu sądu. W postanowieniu z 17 lutego 2016 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach przyjmuje, że takim momentem jest przystąpienie przez skład sądu do orzekania na rozprawie głównej. Jak argumentuje wynika to z faktu, iż ustawodawca wiąże skład sądu „wyłącznie z orzekaniem na rozprawie lub posiedzeniu (art. 28–30 k.p.k., a w przypadku spraw z rozdziału 58 k.p.k. – przepis art. 554 § 2 k.p.k.)”. Pogląd ten jest jednak nieprzekonujący. Po pierwsze, brak jest podstaw do przyjęcia go na gruncie wykładni systemowej. Nie wszystkie przepisy k.p.k. wprost bowiem wiążą orzekanie na posiedzeniu i rozprawie ze składem sądu. Inny sposób wysłowienia normy prawnej regulującej skład sądu znalazł się bowiem w art. 29 § 2 k.p.k. czy art. 534 § 1 k.p.k. Także w innych ustawach mających zastosowanie w sprawach karnych można wskazać takie przypadki²⁸. Po drugie, skład orzekający albo jego członkowie mają wskazane w k.p.k. uprawnienia do wykonywania czynności procesowych przed wyznaczeniem rozprawy czy posiedzenia (np. art. 349 § 7, 350 § 2-4, 352 k.p.k.)

²⁸ Por. art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

czy też poza tymi forami orzekania (art. 396 k.p.k.). Tym samym brak jest podstaw do związania składu sądu wyłącznie z orzekaniem na rozprawie albo posiedzeniu. Poglądu takiego nie uzasadnia także treść postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2007 r.²⁹, które jako uzasadniające omawiane stanowisko wskazuje się w doktrynie. W orzeczeniu tym przyjęto, że „przez postępowanie sądowe (art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.) rozumieć należy przeprowadzenie rozprawy głównej i wydanie końcowego orzeczenia, przy zachowaniu wszelkich warunków ustawowych, a zatem tok czynności procesowych od momentu określonego w art. 381 k.p.k. do momentu określonego w art. 418 k.p.k.”. Należy zauważyć, że zostało ono wydane w szczególnym kontekście interpretacji znaczenia bezwzględnej przyczyny odwoławczej polegającej na braku obrońcy obligatoryjnego w postępowaniu sądowym lub niebrania przez takiego obrońcę udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy. W tych okolicznościach, które wiążą się z koniecznością zapewnienia prawa do obrony, nie budzi ono zastrzeżeń. Brak jest jednak podstaw do jego uogólniania na inne konteksty. Słusznie zresztą krytykuje takie stanowisko Sąd Najwyższy wskazując, że „nie wchodząc w akademickie wywody dotyczące etapów postępowania sądowego, jedynie tytułem przykładu należy wskazać, że pierwszym etapem postępowania jurysdykcyjnego przed sądem pierwszej instancji jest wstępna kontrola oskarżenia, a pierwszym etapem postępowania przed sądem drugiej instancji ponowna kontrola dopuszczalności środka odwoławczego oraz akt sprawy pod kątem ich prawidłowego prowadzenia i czynności dokonywanych po wydaniu orzeczenia”³⁰. Podsumowując, nie można przyjąć, że momentem petryfikacji składu sądu jest przystąpienie do orzekania na rozprawie albo posiedzeniu.

Wykluczenie możliwości uznania, że momentem petryfikacji składu sądu jest przystąpienie do orzekania na rozprawie albo posiedzeniu, skutkuje koniecznością wskazania innej cezurę czasowej. Biorąc pod uwagę, że przepis art. 30 nowelizacji wrześnieowej odwołuje się do składu sądu, to wydaje się, że właściwym momentem jest wyznaczenie go. Rozwiązaniu takiemu nie stoją na przeszkodzie względy językowe ani systemowe. Jak zostało to wykazane powyżej zarówno analiza samego brzmienia przepisu art. 30 nowelizacji wrześnieowej, jak i uwzględnienie kontekstu przepisów intertemporalnych przyjmowanych w ustawach wcześniej nowelizujących k.p.k. nie prowadzą do jednoznacznych konkluzji. W tym świetle decydujące znaczenie powinny mieć zatem względy celowościowe. Te zaś przemawiają jednoznacznie na rzecz zaproponowanego rozwiązania. Należy bowiem zauważyć, że to wyznaczenie składu orzekającego stanowi moment, w którym skład ten (albo jego członkowie) mogą podejmować czynności zmierzające do przygotowania sprawy do rozpoznania. Tym samym już od tego momentu zmiana składu orzekającego może negatywnie wpływać na ekonomikę postępowania.

Na zakończenie należy podnieść, że zaproponowanemu powyżej rozwiązaniu nie sprzeciwia się fakt, iż art. 30 nowelizacji wrześnieowej reguluje łącznie problematykę zmiany właściwości oraz składu sądu, a w przypadku tej pierwszej bezsporne jest, że petryfikacja następuje wraz z wszczęciem postępowania sądowego. Wska-

²⁹ I KZP 38/06, OSNKW 2007, nr 3, poz. 23.

³⁰ Wyrok SN z dnia 23 września 2016 r., III KK 41/16, Lex nr 2122061.

zana konstrukcja przepisu art. 30 nie powoduje bowiem konieczności przyjęcia, że istotne dla obu kwestii momenty czasowe petryfikacji muszą być tożsame. Brak ich jednoznacznego wskazania umożliwia taką interpretację, a względy celowościowe, jak zostało to podniesione wcześniej, za tym jednoznacznie przemawiają.

Podsumowując, można stwierdzić, że choć w sferze unormowań intertemporalnych prawa karnego procesowego da się zidentyfikować określone reguły rządzące ich kreacją i funkcjonowaniem, to jednak nie należy zapominać, iż przepisy te powinny tworzone i interpretowane tak, aby realizować swój cel, a mianowicie zapewnienie płynnego i niezakłóconego przejścia ze starego do nowego stanu prawnego. Bardzo istotne znaczenie ma zatem zidentyfikowanie wartości, które stoją za takim a nie innym ich kształtem i interpretacją³¹. Patrząc przez pryzmat powyższego założenia trudno zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że brak wyraźnego wskazania momentu początkowego petryfikacji składu sądu w art. 30 nowelizacji wrześniowej, skłania do wniosku, że momentem takim jest wszczęcie postępowania sądowego. Przeprowadzona analiza prowadzi bowiem do wniosku, że powinien nim być moment wyznaczenie składu orzekającego. Takiemu rozwiązaniu nie sprzeciwiają się racje językowe i systemowe, a przemawiają za nim jednoznacznie względy celowościowe. Mając na względzie rolę przepisów intertemporalnych, uzasadnione wydaje się przyznanie w omawianej kwestii prymatu właśnie temu ostatniemu czynnikowi. Uogólniając natomiast problem i wychodząc poza zagadnienie interpretacji art. 30 nowelizacji wrześniowej, należałoby postulować, aby początkowy moment petryfikacji składu orzekającego odnosić do kreacji składu orzekającego a nie samego wszczęcia postępowania w danej instancji. Cel ten można osiągnąć albo poprzez zaproponowaną w niniejszym opracowaniu interpretację przepisów intertemporalnych, którym ustawodawca nadałby kształt odpowiadający art. 30 nowelizacji wrześniowej³², albo, w celu rozwiania pojawiających się w tej materii wątpliwości, dzięki wyraźnemu określeniu w przyjmowanych w przyszłości unormowaniach intertemporalnych początkowego momentu, od którego następuje petryfikacja składu sądu.

BIBLIOGRAFIA

- Kurowski M., *Znowelizowany Kodeks postępowania karnego w pracy prokuratora i sędziego. Zagadnienia ogólne i postępowanie przygotowawcze*, KSiP, Kraków 2015.
- Morawski L., *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2005, s. 194.
- Paluszkiwicz H., *Kilka uwag o gwarancyjnym charakterze przepisów przejściowych w ustawie z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw*, [w:] M. Rogacka-Rzewnicka, H. Gajewska-Kraczkowska, B.T. Bieńkowska (red.), *Wokół gwarancji współczesnego procesu karnego. Księga Jubileuszowa Profesora Piotra Kruszyńskiego*, Warszawa 2015.

³¹ Nie bez powodu kwestia ta jest eksponowana przez H. Paluszkiwicz w: eadem, *Studia...*, passim.

³² Np. art. 22 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.

- Paluszkiewicz H., *Studia z zakresu problematyki intertemporalnej w prawie karnym procesowym*, Warszawa 2016.
- Paluszkiewicz H., *Zagadnienia intertemporalne w polskim prawie karnym procesowym*, [w:] J. Mikolajewicz (red.), *Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza, funkcje, aksjologia*, Warszawa 2015.
- Świecki D. [w:] B. Augustyniak, D. Świecki, M. Wąsek-Wiaderek, *Znowelizowany Kodeks postępowania karnego w pracy prokuratora i sędziego. Postępowanie odwoławcze, nadzwyczajne środki zaskarżenia, postępowanie po uprawomocnieniu się wyroku i postępowanie w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych*, KSiP 2015, s. 16.
- Świecki D. [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2016*, Warszawa 2016.
- Świątlicka M., *Komentarz do przepisów przejściowych ustawy z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw (Dz.U.2013.1247)*, Lex/el 2015.

PETRYFIKACJA SKŁADU SĄDU W PRZEPISACH INTERTEMPORALNYCH – UWAGI NA TLE POSTANOWIENIA SĄDU NAJWYŻSZEGO Z DNIA 29 LISTOPADA 2016 R., I KZP 9/16

Streszczenie

W artykule omówiono aspekt temporalny petryfikacji składu sądu uregulowanej w przepisach intertemporalnych ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw. Bezpośrednim powodem poruszenia tej kwestii jest stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 listopada 2016 r. (I KZP 9/16, OSNKW 2016, nr 12, poz. 85). Przyjęto w nim, że petryfikacja składu sądu następuje w chwili wszczęcia postępowania w danej instancji. Należy jednak zauważyć, że rozstrzygana przez Sąd Najwyższy problematyka budzi w orzecznictwie i doktrynie wątpliwości. Autor wskazuje na nie oraz rekonstruuje argumenty przemawiające za i przeciwko stanowisku Sądu Najwyższego. W konkluzji stwierdza, że za poglądem o petryfikacji składu sądu od chwili wszczęcia postępowania w danej instancji nie przemawiają jednoznacznie wyniki wykładni językowej oraz systemowej przepisu art. 30 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, natomiast sprzeciwiają się jej wyniki wykładni celowościowej. Tym samym należy przyjąć, że momentem początkowym utrwalenia składu sądu jest jego wyznaczenie zgodnie z przepisami kodeksu postępowania karnego. Przeprowadzona analiza oraz sformułowane wnioski nie dotyczą wyłącznie kontekstu wskazanej powyżej ustawy nowelizującej, ale, ze względu na sposób konstruowania petryfikacji składu sądu w ustawach nowelizujących, w tym ustawie z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, mają uniwersalne znaczenie dla poruszanej problematyki.

Słowa kluczowe: petryfikacja składu sądu, przepisy intertemporalne, nowelizacja kodeksu postępowania karnego

PETRIFICATION OF A COURT BENCH IN ACCORDANCE
WITH TRANSITIONAL PROVISIONS: COMMENTS IN THE LIGHT
OF THE SUPREME COURT JUDGEMENT OF 29 NOVEMBER 2016, I KZP 9/16

Summary

The article discusses the temporal aspect of a court bench petrification regulated in the transitional provisions of Act of 27 September 2013 amending the Criminal Procedure Code and some other acts. The direct reason for discussing the issue is the Supreme Court stand presented in its judgement of 29 November 2016 (I KZP 9/16, OSNKW 2016, No. 12, item 85). It assumes that petrification of a court bench takes place at the moment of initiating a proceeding of a given instance. It is necessary to notice, however, that the issue solved by the Supreme Court raises doubts in judicial decisions as well as jurisprudence. The author draws attention to them and reconstructs arguments for and against the Supreme Court's opinion. In conclusion, he states that the linguistic and systemic interpretation of the provision of Article 30 of Act of 27 September 2013 amending the Criminal Procedure Code and some other acts does not unanimously support the opinion on petrification of a court bench at the moment of initiating a proceeding of a given instance, and the results of the holistic interpretation are quite the contrary. Thus, it should be assumed that the moment appropriate for petrification of a court bench is its establishment in accordance with the provisions of the Criminal Procedure Code. The analysis and conclusions presented are not applicable only to the context indicated by the above-mentioned amending act but also, due to the way in which a court bench petrification is constructed, including Act of 11 March 2016 amending Act: Criminal Procedure Code and some other acts, have universal significance for the discussed issue.

Key words: petrification of a court bench, transitional provisions, amendments to the Criminal Procedure Code